

Dmowski na Wawel!

26 czerwca 2023

W sobotę 24 czerwca ok. godziny 12:00 pod Pomnikiem Grunwaldzkim w Krakowie, w rocznicę Traktatu Wersalskiego, rozpoczęła się, zorganizowana przez Rodaków Kamratów, demonstracja pod hasłem „Dmowski na Wawel”.

<https://www.youtube.com/watch?v=8mPwnK1o41g>

Padający deszcz nie przeszkodził zgromadzeniu się około pięciuset osobom pod krakowskim Pomnikiem Grunwaldzkim. Na demonstrację przyjechali przedstawiciele Rodaków Kamratów z różnych regionów Polski, w tym tak odległych od siebie jak lubelski i szczeciński.

Prowadzący zgromadzenie, Wojciech Olszański, podczas otwarcia wspominał postać Romana Dmowskiego i innych, niekiedy zapomnianych postaci z historii Polski, zasłużonych dla polskiej tożsamości narodowej. Nie brakowało jednak odniesień do bieżącej sytuacji, w tym angażowaniu Polski w wojnę na Ukrainie, czemu zgromadzeni głośno się sprzeciwiali.

Zgromadzeni mieli ze sobą różne transparenty, zarówno identyfikacyjne, regionalne jak i odwołujące się do bieżących wydarzeń, takich jak „Ludobójstwo Polaków na Wołyniu” czy „Imperium Zła”. Dominowała jednak biało-czerwona, polska flaga, co w Krakowie – symbolicznie – nie miało miejsca przynajmniej od początku nowej fazy wojny na Ukrainie.

Następnie pochód udał się w drogę na Wawel, zatrzymując się przy Pomniku Mickiewicza na krakowskim rynku, gdzie symbolicznie wsparto Ruch 16 Postulatów i Małopolski Bunt, które od kilku miesięcy pilnują pomnika przed banderowskimi aktywistami, przychodzącymi tam z nacjonalistycznymi ukraińskimi symbolami.

Uczestnicy przyczepili polską flagę do dłoni jednej z postaci

na pomniku, oraz deklarowali, że nie oddadzą tego miejsca obcym. Mimo oporu policji ostatecznie biało-czerwony sztandar zatrzepotał na monumencie.

https://www.youtube.com/watch?v=XZ3rz5g_m5g

Wojciech Olszański, w swojej przemowie przed pomnikiem, zaznaczył, że tego miejsca „nie wolno oddać obcym”, a wciągani jesteśmy do sojuszu z państwem, które czci morderców Polaków, Stepana Bandere. Ironicznie pytał też, ile w tym celu wysyłanych jest naszych pieniędzy, które moglibyśmy przeznaczyć dla polskich dzieci. Demonstrujący jednoznacznie potępił przekazywanie kolejnych dostaw broni i wsparcia dla Kijowa.

Przy hasłach „Tu jest Polska” oraz „Kraków – miasto Polaków”, pochód wyruszył dalej, do miejsca docelowego tj. na plac przed Wawelem. Tam, różni przedstawiciele zabierali głos, popierając ideę przeniesienia ciała Romana Dmowskiego do krypty na Wawelu.

Lider Rodaków Kamratów, Wojciech Olszański, został po marszu zatrzymany przez policję. Wg jego słów, prokurator „zaaresztował” bluzę, na której miał dwa Krzyże Kawalerskie, jaszczurkę Towarzystwa Jaszczurczego z 1398 roku oraz odznakę śmierci Narodowych Sił Zbrojnych. W jaki sposób łamały one polskie prawo – na ten moment nie wiadomo.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że wg słów uczestników marszu z Krakowa, żadna odpowiedzialność karna nie spotkała Ukraińców wychodzących na swoje demonstracje z symbolami OUN-UPA.

Niepokojące okoliczności dotyczą też znikającej z pomnika Mickiewicza polskiej flagi. Przedstawiciele Małopolskiego Buntu twierdzą bowiem, iż już pięć razy miało to miejsce, a policja nie jest w stanie ustalić sprawców, zasłaniając się „awarią monitoringu”.

Autorstwo: Bogdan Petrycki

Źródło: MyslPolska.info